

16,3 mln zł ma otworzyć zachodnią część Skierniewic. Przebudowa Nowomiejskiej

data aktualizacji: 2026.07.23 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Najważniejsze liczby: 16,31 mln zł – cena robót; 6 mln zł – dofinansowanie; 1054 m – przebudowywany odcinek Nowomiejskiej; 242 m – zakres na Makowskiej i Kościuszki; 28 m – średnica ronda; 550 m³ – czynna pojemność zbiornika retencyjnego; 20 miesięcy – maksymalny czas realizacji; 60 miesięcy – gwarancja. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Po latach skarg mieszkańców, konsultacjach i dwóch postępowaniach przetargowych rozpoczęła się przebudowa ulicy Nowomiejskiej. Formalnie jest to inwestycja drogowa. W praktyce miasto buduje nową oś komunikacyjną zachodnich Skierniewic – z rondem, ciągiem pieszo-rowerowym, kanalizacją deszczową i podziemnym zbiornikiem retencyjnym. Droga ma również stworzyć dostęp do terenów, które dotąd pozostawały poza realnym obiegiem inwestycyjnym.

Ulica Nowomiejska przez lata była przykładem infrastruktury, która nie nadążała za zmianami zachodzącymi w mieście. Jezdnię niszczył ciężki transport, między innymi sprzęt obsługujący budowę wiaduktu w ciągu ulicy Zwierzynieckiej. Mieszkańcy wskazywali na połatany asfalt, brak pełnowymiarowego chodnika, niesprawne odwodnienie i trudności z włączeniem się do ruchu na skrzyżowaniu z ulicami Makowską i Kościuszką. Już pod koniec 2022 roku alarmowali, że brak

bezpiecznej infrastruktury może doprowadzić do kolejnej tragedii.



W 2024 roku miasto przeprowadziło konsultacje projektu. Spór nie dotyczył wyłącznie szerokości jezdni. Mieszkańcy pytali o zachowanie przydrożnych rowów, ryzyko zalewania posesji, lokalizację przystanków, zjazdów i przejść dla pieszych. Rondo na skrzyżowaniu z Makowską i Kościuszki, początkowo rozważane jako jeden z wariantów, uzyskało społeczne poparcie i zostało wpisane do ostatecznej dokumentacji.

Dwa odcinki, jedna oś

Na Nowomiejskiej realizowane są dwa komplementarne przedsięwzięcia. Na południe od ulicy Zwierzynieckiej trwa przebudowa drogi do ulicy Sosnowej oraz budowa jej nowego przedłużenia. W połowie lipca miasto informowało, że na tym odcinku układane są już pierwsze warstwy asfaltu.

Rozpoczynający się teraz zasadniczy kontrakt obejmuje odcinek od ulicy Zwierzynieckiej do przejazdu kolejowego oraz przebudowę skrzyżowania Nowomiejskiej z Makowską i Kościuszki. Powstaje więc ciąg, który z jednej strony porządkuje dojazd do północno-zachodniej części miasta, z drugiej łączy się z drogą prowadzoną w kierunku ulicy Sosnowej i terenów dawnego poligonu.

To właśnie suma obu przedsięwzięć ma znaczenie gospodarcze. Samorząd od kilku lat przygotowuje obszar dawnego poligonu pod strefę aktywności gospodarczej. Chodzi o teren liczący około 140 hektarów. Władze miasta zapowiadały, że podstawowa droga do strefy zostanie wyprowadzona bezpośrednio z ulicy Nowomiejskiej.

Sama przebudowa nie sprawi jednak, że cały teren natychmiast stanie się gotową strefą inwestycyjną. Potrzebne będą kolejne drogi wewnętrzne, sieci techniczne, uporządkowanie sytuacji planistycznej i dalsze połączenia z miejskim układem komunikacyjnym. Nowomiejska tworzy warunek konieczny – zapewnia dojazd o parametrach pozwalających myśleć o rozwoju gospodarczym

- ale nie zastępuje pełnego uzbrojenia strefy.

Kontrakt droższy o ponad 4 miliony złotych

Droga do rozpoczęcia inwestycji nie była prosta. Pierwsze postępowanie, miasto unieważniło 25 maja. Wpłynęły trzy oferty, ale każda przekraczała kwotę przeznaczoną przez samorząd na realizację zamówienia. Ratusz poinformował wówczas, że nie może zwiększyć finansowania do poziomu najtańszej propozycji.

Drugi przetarg ogłoszono na początku czerwca. Przed otwarciem ofert miasto podało, że zamierza przeznaczyć na inwestycję 12 mln zł. Ponownie zgłosiły się trzy przedsiębiorstwa. Wszystkie wyceniły prace na ponad 16 mln zł:

Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych z Piotrkowa Trybunalskiego zaoferowało 16 308 307,85 zł, firma TRAKT z Kutna - 16 399 590 zł, a ERBEDIM z Piotrkowa Trybunalskiego - 16 694 153,56 zł. Każdy wykonawca zadeklarował 60 miesięcy gwarancji.

Miasto wybrało najtańszą ofertę, złożoną przez Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych. Kontrakt jest o 4,31 mln zł, czyli prawie 36 proc., droższy od kwoty pierwotnie wskazanej przez ratusz. Firma uzyskała maksymalną ocenę: 60 punktów za cenę i 40 punktów za okres gwarancji.



©Anna Wójcik-Brzezińska 2026

Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Skierniewice otrzymały 6 mln zł. Umowa o dofinansowanie została podpisana 7 kwietnia, gdy całkowitą wartość zadania określano jeszcze na 12 mln zł. Po rozstrzygnięciu przetargu różnicę pomiędzy dotacją a ceną robót, przekraczającą 10,3 mln zł, miasto musi pokryć z własnego budżetu lub innych źródeł.

Ponad kilometr ulicy i nowe rondo

Formalna nazwa zadania mówi o „przebudowie”, ale jego rzeczywisty zakres odpowiada rozbudowie całego pasa drogowego.

Odcinek ulicy Nowomiejskiej objęty projektem ma 1054 metry. Droga otrzyma jezdnię o szerokości 6 metrów, po jednym pasie ruchu w każdym kierunku. Konstrukcję zaprojektowano z uwzględnieniem regularnego ruchu cięższych pojazdów. Przebudowa obejmie również 242 metry ulic Makowskiej i Kościuszki – 111 metrów pierwszej oraz 131 metrów drugiej.

Najbardziej widoczną zmianą będzie jednopasowe, czterowłotowe rondo. Jego średnica zewnętrzna wyniesie 28 metrów. Centralna wyspa będzie miała 11 metrów średnicy, jezdnie ronda 6 metrów szerokości, a dodatkowy pierścień przejezdny 2,5 metra. Na dojazdach zaprojektowano wyspy kanalizujące ruch.

Dokumentacja przewiduje po jednej stronie ulicy drogę dla pieszych i rowerów o szerokości od 2,5 do 3 metrów. Po przeciwnej stronie fragmentami powstanie chodnik o szerokości 2 metrów, łączący przystanki, przejścia i skrzyżowania. Zaplanowano wyniesione przejścia dla pieszych, przejazdy rowerowe oraz perony przystankowe.

Projekt uwzględnia rozwiązania dostępnościowe: obniżone krawężniki przy przejściach, żółte płyty ostrzegawcze dla osób z niepełnosprawnością wzroku oraz bezzazdową, czerwoną nawierzchnię na zjazdach przecinających trasę rowerową.

Największa część inwestycji pozostanie pod ziemią

Najbardziej wymagającym technicznie elementem nie będzie asfalt, lecz gospodarka wodami opadowymi. Dotychczas jezdnię odwadniały przede wszystkim otwarte rowy oraz krótkie odcinki kanalizacji. Brakowało spójnego systemu, a sama ulica nie miała chodników – jedynie gruntowe pobocza.

Ostateczny projekt nie rozstrzyga dawnego sporu mieszkańców według zasady „rów albo chodnik”. Łączy kilka metod: rowy otwarte, kanalizację deszczową, drenaż oraz podziemny zbiornik retencyjny z przepompownią.

Zbiornik będzie miał co najmniej 570 metrów sześciennych pojemności całkowitej, w tym 550 metrów sześciennych pojemności czynnej. Jego wnętrze ma mieć około 10,5 metra szerokości, co najmniej 19 metrów długości i niemal 3 metry wysokości. Konstrukcja została obliczona tak, aby przyjąć wodę podczas piętnastominutowego deszczu nawalnego.

System uzupełni prawie kilometr drenażu francuskiego, odbierającego wodę spływającą z terenów przyległych. Przepompownię wyposażono w dwie pompy o mocy 2,2 kW, pracujące naprzemiennie.

Ten zakres ma znaczenie również dla przyszłych inwestycji. Droga bez skutecznego odwodnienia nie byłaby w stanie obsłużyć dalszej urbanizacji otaczających gruntów. Dokumenty planistyczne wskazują, że na zachód od Nowomiejskiej, między Makowską a Zwierzyniecką, nadal znajdują się rozległe tereny otwarte – częściowo użytkowane rolniczo, częściowo nieużytkowane.

Latarnie, przystanki i rozbiórki

Oświetlenie zostanie przebudowane w technologii LED. Projekt zakłada pięć nowych opraw

ulicznych o mocy 80 W w rejonie ronda i czternaście opraw o mocy 45 W, przeznaczonych przede wszystkim do doświetlenia przejść dla pieszych. Wymienione lub uzupełnione zostaną również oprawy znajdujące się na istniejących słupach energetycznych.

Nowe wiaty przystankowe mają być wyposażone w siedziska, kosze oraz dwie gabloty na rozkłady jazdy. Przy ulicy pojawią się także trzy ławki. Projekt przewiduje przeniesienie przydrożnego krzyża, wykonanie wokół niego utwardzonego placu oraz nowych nasadzeń.

Poszerzenie pasa drogowego wymaga wyburzeń. Zniknie zdegradowany drewniany dom o powierzchni zabudowy 120 metrów kwadratowych oraz budynek gospodarczy o powierzchni 80 metrów. Rozebrane zostaną dwie stare wiaty przystankowe i około 305 metrów ogrodzeń. Część płotów i zjazdów zostanie następnie odbudowana w nowych granicach nieruchomości.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

[Jak właściwe regały pozwalają zyskać dodatkową przestrzeń w magazynie?](#)

ZRID z odwołaniem, ale wykonalny

Decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, czyli ZRID, wydano 2 kwietnia 2026 roku. Zatwierdziła ona projekt, podziały nieruchomości oraz przejęcie części gruntów pod poszerzony pas drogowy. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności, co pozwoliło miastu objąć nieruchomości i rozpocząć roboty bez oczekiwania na ostateczne zakończenie procedury odwoławczej.

Postępowanie nie jest jednak formalnie zamknięte. Wojewoda łódzki rozpatruje odwołanie od ZRID. Termin zakończenia sprawy został przesunięty do 23 lipca 2026 roku ze względu na konieczność przeprowadzenia szczegółowej analizy materiału dowodowego.



Dokumentacja przewiduje również wykorzystanie nawierzchni ograniczającej emisję hałasu. W pobliżu ronda pozostawiono rezerwę terenu pod ewentualne ekrany akustyczne. Rok po oddaniu drogi do użytku ma zostać przeprowadzony pomiar hałasu, który pokaże, czy dodatkowe zabezpieczenia będą potrzebne.

Dwadzieścia miesięcy na całe zadanie

Wykonawca ma 17 miesięcy od zawarcia umowy na wykonanie robót budowlanych. Cały kontrakt, łącznie z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie albo skutecznym zgłoszeniem zakończenia prac, ma zostać zamknięty w ciągu 20 miesięcy. Przy rozpoczęciu prac latem 2026 roku oznacza to zakończenie zasadniczych robót pod koniec 2027 roku i formalne rozliczenie inwestycji w pierwszej części 2028 roku.

Harmonogram jest podporządkowany warunkom rządowego dofinansowania. W 2026 roku wykonawca ma zrealizować i zafakturować prace za 1,5 mln zł brutto, w 2027 roku – za co najmniej 6 mln zł kosztów kwalifikowanych, a w 2028 roku – za co najmniej 5 mln zł.

Wynagrodzenie ma charakter ryczałtowy, a ilości podane w przedmiarach są jedynie orientacyjne. Oznacza to, że firma nie będzie mogła domagać się automatycznej dopłaty tylko dlatego, że rzeczywisty zakres części robót okaże się większy niż zapisany w tabelach.

Za każdy dzień zwłoki przy kontrakcie tej wartości przewidziano karę w wysokości 0,2 proc. wynagrodzenia brutto, czyli około 32,6 tys. zł. Łączna suma kar może osiągnąć 20 proc. wartości umowy, a w razie odstąpienia od kontraktu z winy wykonawcy – 30 proc. Wykonawca odpowiada również do wysokości utraconego dofinansowania, jeżeli jego działania lub opóźnienia spowodują konieczność zwrotu rządowych środków.

Droga jest początkiem, nie końcem

Dla mieszkańców najważniejszy będzie koniec codziennych problemów: nierównej nawierzchni, braku bezpiecznego dojścia do przystanków, niewydolnego odwodnienia i trudnego skrzyżowania.

Nowomiejska ma stać się kręgosłupem komunikacyjnym obszaru, na którym Skierniewice chcą lokować nowe przedsięwzięcia gospodarcze. Jej konstrukcja, odwodnienie i parametry nie zostały zaprojektowane wyłącznie dla obecnej zabudowy jednorodzinnej. Droga przygotowywana jest także na większy ruch, nowe funkcje i dalszą rozbudowę zachodniej części miasta.



O powodzeniu projektu zdecyduje następny etap: uzbrojenie terenów, ich podział, oferta dla inwestorów oraz takie prowadzenie ciężkiego transportu, aby nowa infrastruktura nie stała się kolejnym źródłem konfliktu z mieszkańcami.

Nowomiejska może otworzyć miastu nowe możliwości. Najpierw musi jednak spełnić znacznie bardziej podstawową obietnicę – stać się bezpieczną i sprawną ulicą dla ludzi, którzy mieszkają przy niej od lat.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

[Jakie zasłony najlepiej sprawdzą się w przestronnych wnętrzach loftowych?](#)

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/45634-16-3-mln-zl-ma-otworzyc-zachodnia-czesc-skierniewic-przebudowa-nowomiejskiej>